Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 12.05.2025 www.osw.waw.pl

Zgoda na powołanie Specjalnego Trybunału ds. Zbrodni Agresji przeciwko Ukrainie

Marcin Jędrysiak

9 maja we Lwowie ministrowie spraw zagranicznych państw tzw. Core Group – koalicji ok. 40 krajów, które pracowały nad utworzeniem Specjalnego Trybunału ds. Zbrodni Agresji przeciwko Ukrainie – wydali rezolucję, w której ogłosili zakończenie technicznych przygotowań do powołania specjalnego sądu międzynarodowego ds. osądzenia winnych rosyjskiej inwazji. Trybunał ma powstać na bazie instytucjonalnej Rady Europy (RE) i w porozumieniu z nią. 19 marca RE uzgodniła trzy dokumenty: umowę między RE a Ukrainą dotyczącą utworzenia Trybunału, statut oraz umowę o zarządzaniu instytucją. Do końca miesiąca mają one zostać zatwierdzone przez Kijów i RE, a następnie ratyfikowane przez obie strony oraz inne państwa zainteresowane jego działalnością. Według zapowiedzi sąd z siedzibą w Hadze miałby rozpocząć pierwsze procesy w 2026 r.

Trybunał nie będzie jedynie ukraińskim sądem z udziałem zagranicznych sędziów i prokuratorów, lecz będzie miał charakter międzynarodowy. W jego kompetencji ma się znajdować osądzenie winnych zbrodni agresji na Ukrainę. W zatwierdzonych dokumentach nie wskazuje się, czy za początek agresji uznaje się rok 2014 czy 2022. Wnioski o pociągnięcie danego urzędnika lub wojskowego do odpowiedzialności przed Trybunałem składać będzie Prokurator Generalny Ukrainy.

Przed instytucją nie będą miały zastosowania tzw. immunitety funkcjonalne, przysługujące urzędnikom państwowym w związku z czynami popełnionymi w trakcie sprawowania przez nich danego stanowiska (i chroniące ich nawet po opuszczeniu go). Honorowane będą natomiast immunitety personalne, przysługujące tzw. trojce – głowie państwa, szefowi rządu i ministrowi spraw zagranicznych, obejmujące czyny popełnione zarówno prywatnie, jak i w związku z pełnieniem funkcji, lecz wygasające w momencie odejścia z urzędu. Statut pozwala jednak na wszczynanie postępowania przygotowawczego (tj. zbierania dowodów) w odniesieniu do takich osób – w momencie wygaśnięcia ich immunitetów międzynarodowi prokuratorzy będą mogli kierować do Trybunału akty oskarżenia. Kijów dąży do objęcia odpowiedzialnością ok. 20 osób – należących do kierownictwa nie tylko rosyjskiego, lecz także białoruskiego i północnokoreańskiego. Sądowi przysługiwać ma prawo do osądzania oskarżonych *in absentia*.

Powołanie Trybunału to pierwszy w historii przypadek utworzenia sądu ds. badania zbrodni agresji jeszcze w czasie jej trwania. Zapowiedzi dotyczące funkcjonowania instytucji czynią zadość większości postulatów Kijowa, obejmujących m.in. jej międzynarodowy status oraz możliwość prowadzenia postępowań zaocznie. Ze względu na brak związków z ONZ

Trybunał nie będzie jednak w stanie przełamać immunitetu personalnego Władimira Putina, co nie pozwoli na osądzenie go, dopóki formalnie pełni on funkcję prezydenta Rosji.

Komentarz

- **Zakończenie prac nad utworzeniem Trybunału w czasie trwania wojny należy uznać za sukces Ukrainy.** Zazwyczaj takie sądy powstają już po zakończeniu konfliktu. Działalność instytucji pozwoli na postawienie rosyjskiego kierownictwa w roli przestępców i agresorów, a także potwierdzi w świetle prawa okoliczność popełnienia zbrodni agresji, dając Kijowowi dodatkowe argumenty za zasadnością ubiegania się o reparacje za szkody wyrządzone jej przez Rosję i wzmacniające jego narrację wskazującą na zbrodniczy charakter inwazji. Dla Ukrainy istotne jest również wysłanie sygnału o nieuchronności kary za te przestępstwa.
- **Większość przyjętych rozwiązań dotyczących działania sądu jest zgodna z ukraińskimi oczekiwaniami.** Przede wszystkim będzie to organ międzynarodowy, orzekający w imieniu szerszej społeczności, a nie jedynie sąd ukraiński z udziałem sędziów międzynarodowych. Nie wyznaczono też początku agresji, co potencjalnie pozwoli na pociągnięcie do odpowiedzialności także winnych agresji na Krym i Donbas w 2014 r. W związku z tym, że stawienie się kogoś z oskarżonych w Hadze wydaje się mało prawdopodobne, za sukces trzeba uznać również przyjęcie możliwości zaocznego skazywania podsądnych, dzięki czemu sprawczość Trybunału nie okaże się pozorna.
- **Brak udziału ONZ w utworzeniu instytucji osłabia jej legitymację do przełamania międzynarodowego immunitetu Putina.** Zwyczajem międzynarodowym jest ochrona tego przywileju głowy państwa (zob. *Osądzić Rosję. Ukraińskie starania na rzecz utworzenia trybunału ds. zbrodni agresji*). Pewien wyjątek od tej zasady wynika ze statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego, ten jednak z przyczyn formalnych nie może rozpatrywać sprawy zbrodni agresji Rosji na Ukrainę (z tego też powodu Kijów domagał się ustanowienia nowego organu). Immunitety były w przeszłości przełamywane przez sądy międzynarodowe powoływane przy udziale ONZ, dlatego Ukraina dążyła początkowo do utworzenia Trybunału z tą właśnie organizacją. Zawiązanie go w porozumieniu z RE (i członkami G7) osłabia natomiast jego autorytet, uniemożliwiając powoływanie się na dotychczasowe precedensy. Co więcej, powstaje wrażenie, że ukonstytuowano kolejny instrument walki Zachodu z resztą świata – sądu nie chcą bowiem współtworzyć państwa Globalnego Południa. Z tych powodów (oraz z uwagi na naciski Amerykanów) zdecydowano, że Trybunał nie będzie naruszał immunitetu personalnego tzw. trojki. Mimo to za korzystne można uznać zapewnienie prokuratorom prawa do zbierania dowodów na poczet przyszłego postępowania w sprawie.